

Ryszard Piotrowski

Stosowanie prawa łaski przez Prezydenta RP

SŁOWA KLUCZOWE:

konstytucja, prawo łaski, zasady prawa, proces karny, Prezydent RP, indywidualna abolicja, prawo do sądu

STUDIA I ANALIZY

Konstytucja RP stanowi w art. 139, że Prezydent Rzeczypospolitej „stosuje prawo łaski”. Treść tego prawa, a także charakter i zakres czynności Prezydenta nie zostały w ustawie zasadniczej zdefiniowane, a zatem stanowią jedno z pojęć „zastanych”¹, których znaczenie zależy od poglądów doktryny i kształtu praktyki, wynika „z tradycji, doktryny i orzecznictwa, a także ze sposobu rozumienia (...) w prawie dotychczas obowiązującym”². W doktrynie znalazł wyraz pogląd, zgodnie z którym prawo łaski należy „rozumieć w sposób tradycyjny”³.

Jednak rozumienie pojęć zastanych nie może prowadzić do rezultatów równoznacznych ze swego rodzaju antykonstytucyjną wykładnią Konstytucji, a taki właśnie charakter ma – w moim przekonaniu – uznanie, że stosowanie prawa łaski obejmuje nie tylko ułaskawienie, a więc uwolnienie prawomocnie skazanego od poniesienia orzeczonej kary i innych skutków skazania⁴, lecz również pozwala na abolicję indywidualną, czyli uwolnienie od odpowiedzialności skutkujące uniemożliwieniem prowa-

¹ Por. R. Piotrowski, *Stosowanie prawa łaski w świetle Konstytucji RP*, „Studia Iuridica” 2006, nr 45, s. 165.

² Tak w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 24/04.

³ Tak B. Chorążewska, *Model prezydentury w praktyce politycznej po wejściu w życie Konstytucji RP z 1997 r.*, Warszawa 2008, s. 249.

⁴ Por. M. Snitko-Pleszko, *Instytucja ułaskawienia*, „Państwo i Prawo” 2007, nr 1, s. 46.

dzenia postępowania karnego⁵. W konsekwencji, od chwili zastosowania prawa łaski w jego abolicyjnej postaci, na organach prowadzących postępowanie, a w szczególności na właściwym sądzie, spoczywa obowiązek „niezwłocznego wydania orzeczenia o umorzeniu postępowania, z uwagi na okoliczność wyłączającą ściganie”⁶.

Odnalezienie w ustawie zasadniczej przesłanek do uzasadnienia prezydenckiego prawa do stosowania tak rozumianej abolicji indywidualnej nie znajduje podstaw w prokonstytucyjnej wykładni Konstytucji RP. W świetle tego rodzaju wykładni można natomiast uznać, że prawo łaski, o którym mowa w art. 139 Konstytucji RP obejmuje ograniczoną abolicję indywidualną, polegającą na tym, że Prezydent RP uwalnia osobę objętą postępowaniem karnym od skutków tego postępowania wyrażających się w wydaniu prawomocnego wyroku, ale nie uwalnia sądów od ich konstytucyjnych zadań i nie unicestwia prawa do sądu.

Za tego rodzaju wnioskiem przemawia wynikający z art. 8 ust. 1 Konstytucji RP obowiązek takiej wykładni jej postanowień, w tym również odwołujących się do pojęć zastanych, która zapewni realizację w największym możliwym stopniu zasad i wartości konstytucyjnych. Dotyczy to w szczególności zasady demokratycznego państwa prawnego i zasady podziału władz, które mają kluczowe znaczenie dla identyfikacji konstytucyjnego modelu władzy sądowniczej i konstytucyjnej roli Prezydenta RP wobec wymiaru sprawiedliwości, ukształtowanej zwłaszcza przez art. 173 ustawy zasadniczej, zgodnie z którym sądy są władzą niezależną i odrębną od innych władz. Dotyczy to także znaczenia prawa do sądu w demokratycznym państwie prawnym; fundamentem tego państwa pozostaje zakaz arbitralizmu w działaniu władzy publicznej, współistotny poszanowaniu godności jednostki⁷. W świetle art. 7 Konstytucji organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa, z czego wynika zakaz takiej wykładni art. 139 Konstytucji, która pozwalałaby na ustalanie kompetencji Prezydenta RP w drodze domniemania. Zakaz ten znajduje odzwierciedlenie w art. 126 ust. 3, zgodnie z którym Prezydent wykonuje swoje zadania w zakresie i na zasadach określonych w Konstytucji i ustawach.

Należy podkreślić, że prawo łaski jest swego rodzaju konstytucyjnie dopuszczonym wyjątkiem od przewidzianego przez ustawy biegu zda-

⁵ Por. B. Baran, *Prawo łaski w polskim systemie prawnym na tle powszechnym*, Sosnowiec 2011, s. 307 i n.

⁶ Tamże, s. 322.

⁷ Tak Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. K 32/04.

rzeń. Z tego zatem powodu zakres zastosowania owej instytucji powinien być określany z powściągliwością stosowną wobec wyjątków, co powinno stanowić konstytucyjną podstawę ograniczającą kompetencje głowy państwa w tym zakresie. Kompetencji tych zasadniczo nie można kształtować na podstawie domniemań⁸.

Powściągliwość ustrojodawcy wyrażająca się w stwierdzeniu, że Prezydent RP „stосуje prawo łaski” bez określenia, na czym ono polega, jest źródłem sprzecznych interpretacji art. 139 Konstytucji.

Zdaniem jednych, abolicja indywidualna jest niedopuszczalna, skoro istotą indywidualnego aktu łaski stanowi nie uwolnienie od odpowiedzialności, ale darowanie kary⁹ lub jej złagodzenie¹⁰, możliwe dopiero po wydaniu prawomocnego wyroku¹¹, który zdaniem stosującego prawo łaski „nie jest właściwy w szerszej, pozaprawnej perspektywie”¹². Ponadto, dopuszczenie indywidualnej abolicji byłoby sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego¹³. W literaturze z zakresu postępowania karnego znalazł również wyraz pogląd, w myśl którego chociaż „na pierwszy rzut oka wydawałoby się, że dopuszczalne jest ulaskawienie w postaci abolicji indywidualnej”, to jednak „przepisy art. 10 ust. 1 i 2 oraz art. 173 Konstytucji z 1997 r. żądają zaś jednoznacznie przestrzegania zasady trójpodziału władzy, a więc powstrzymania się władzy wykonawczej od wkraczania na obszar władzy sądowniczej”¹⁴.

Według innych poglądów wyrażonych w literaturze przedmiotu, kodeks postępowania karnego normuje jedynie procedurę ulaskawieniową przed sądami i Prokuratorem Generalnym, a przepisy nie dotyczą w ogóle postępowania przed organem upoważnionym do stosowania prawa łaski.

⁸ Por. R. Piotrowski, *Stosowanie prawa łaski...*, s. 166.

⁹ Por. L. Wilk, *Prawo łaski a sprawiedliwość karnia – refleksja filozoficzno-prawna*, „Problemy prawa karnego” 2000, nr 23, s. 28. Autor stwierdza, że abolicja „w sferze łaski indywidualnej (ulaskawienia)” jest niedopuszczalna „tak z punktu widzenia konstytucyjnoprawnego (choć wyrażnego zakazu nie ma), jak i kryminalnopolitycznego”.

¹⁰ Por. D. Górecki, *Polskie prawo konstytucyjne*, Warszawa 2015, s. 191.

¹¹ Por. P. Rogoziński, *Instytucja ulaskawienia w prawie polskim*, Warszawa 2009, s. 102. Por. także B. Chorążewska, *Model prezydentury...*, s. 249.

¹² Tak A. Ławniczak, *Pozycja ustrojowa władzy sądowniczej w Konstytucji RP*, [w:] M. Jabłoński, S. Jarosz-Żukowska (red.), *Konstytucyjny model władzy sądowniczej w Polsce – wybrane problemy*, Wrocław 2013, s. 29.

¹³ Por. Z. Gostyński (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. III, s. 802 i n. Przeciw dopuszczeniu stosowania prawa łaski w formie abolicji indywidualnej opowiada się R.A. Stefański, *Ulaskawienie w nowych uregulowaniach*, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 9, s. 26 i n.

¹⁴ Tak S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 582.

Dlatego „Prezydent może skorzystać z prawa łaski bez wykorzystania tej procedury”¹⁵, a ponadto „Nie budzi zresztą wątpliwości, że Prezydent może zastosować łaskę w ogóle z pominięciem trybu przewidzianego w k.p.k.”¹⁶, przy czym „żaden przepis ustawy zasadniczej nie wyklucza” ułaskawienia przed prawomocnym skazaniem”¹⁷. Skoro instytucja prawa łaski nie została „w ustawie zasadniczej zdefiniowana” i stanowi ono jedno z pojęć „zastanych”, to przy jego konstruowaniu należy wziąć pod uwagę dokonany przez ustrojodawcę wybór polegający na rezygnacji z jednoznacznych wyłączeń, znanych konstytucjom, których postanowienia mogą współkształtować owo zastane pojęcie.

Instytucja prawa łaski została przecież ukształtowana w art. 47 Konstytucji marcowej; głowie państwa przysługiwało „prawo darowania i złagodzenia kary oraz darowania skutków zasądzenia karno-sądowego w poszczególnych wypadkach”, przy czym prezydent nie mógł „stosować tego prawa do ministrów, zasądzonych na skutek postawienia ich w stan oskarżenia przez Sejm”. W myśl art. 69 Konstytucji kwietniowej prezydent mógł „aktem łaski darować lub złagodzić skazanemu karę, wymierzoną orzeczeniem prawomocnym, tudzież uchylić skutki skazania”.

A zatem, ponieważ obowiązująca Konstytucja nie zawiera tego rodzaju wyłączeń, to „całkowicie uprawnionym jest wniosek, że takich prawnych ograniczeń w stosowaniu prawa łaski” ustrojodawca „wprowadzić nie chciał”¹⁸. Brak odpowiedniej regulacji w kodeksie postępowania karnego nie może wyznaczać treści konstytucyjnego prawa łaski, gdyż postanowienia Konstytucji nie powinny być interpretowane z perspektywy ustawy.

Pogląd, według którego powściągliwość obowiązującej Konstytucji w uregulowaniu prawa łaski oznacza, że ustrojodawca nie wprowadził ograniczeń w jego stosowaniu, nie wydaje się jedyną dopuszczalną interpretacją wyboru twórców ustawy zasadniczej. Można przecież przyjąć, że uznali oni za wystarczające te ograniczenia stosowania prawa łaski, które wynikają z wykładni Konstytucji wykluczającej przecież jej stosowanie polegające wyłącznie na odczytywaniu tekstu art. 139 i redukowaniu normy konstytucyjnej do literalnego brzmienia tego przepisu. Trudno byłoby założyć, że twórcy obowiązującej Konstytucji ograniczyli się do recepcji art. 24 ust. 1 pkt 10 Konstytucji PRL, w myśl którego Rada Państwa „stosuje prawo łaski”. Tym samym trudno zaakceptować rozumowa-

¹⁵ T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 2005, s. 1330.

¹⁶ Tamże, s. 1329.

¹⁷ Tamże, s. 1328.

¹⁸ Tak B. Baran, *Prawo łaski...*, s. 310.

nie oparte na uznaniu za aktualne poglądów dotyczących dopuszczalności abolicji indywidualnej w ramach ułaskawienia, sformułowanych w odniesieniu do ustawy zasadniczej państwa opartego na innych założeniach ustrojowych aniżeli właściwe demokratycznemu państwu prawnemu.

W doktrynie prawa konstytucyjnego znajduje jednak wyraz stanowisko, w myśl którego ponieważ konstytucyjna regulacja prawa łaski jest bardzo ogólnikowa „zachowują w jej wypadku aktualność poglądy powstałe w poprzednim, podobnym stanie prawnym, uznające za dopuszczalne uwolnienie od odpowiedzialności karnej, zanim nastąpi prawomocne orzeczenie kary”¹⁹. Trudno jednak uznać poprzedni stan prawny za podobny do obecnego, zwłaszcza że powołany dla uzasadnienia tej tezy pogląd (ułaskawienie polegające na abolicji indywidualnej, czyli na przebaczeniu popełnionego przestępstwa, jest możliwe „nawet jeżeli nie została jeszcze orzeczona kara za to przestępstwo, co uniemożliwia wszczęcie lub nakazuje umorzenie postępowania karnego w takiej sprawie”²⁰) odwołuje się z kolei do opinii²¹ sformułowanej nie na tle Małej Konstytucji, ale na tle prawa i praktyki ustrojowej nader odległej od zasad i wartości obowiązującej Konstytucji. Co więcej, w owej opinii – powoływanej w literaturze jako przesłanka odnalezienia w obowiązującej obecnie Konstytucji podstaw dla abolicji indywidualnej – stwierdzono, że „niechętny stosunek naszej teorii do tej formy ułaskawienia jest rzeczą słuszną i zasługującą na pełne poparcie. Stosowana w tej formie łaska stanowi środek daleko idącej i trudnej do zaakceptowania w państwie praworządnym i demokratycznym ingerencji jednego z najwyższych organów władzy państwowej w dziedzinę kompetencji organów wymiaru sprawiedliwości. Abolicja indywidualna byłaby ponadto środkiem niezrozumiałego dla społeczeństwa uprzywilejowania pewnych jednostek (czego nie ma przy abolicji generalnej), łamania demokratycznej zasady równości prawa dla wszystkich obywateli”²². Pogląd ten zachowuje ponadustrojową aktualność, ale nie oznacza przecież – wbrew powołanym stanowiskom – jakiegokolwiek akceptacji dla abolicji indywidualnej w Polsce Ludowej, dopuszczalnej wobec braku w ówczesnej Konstytucji odpowiedniego prawnego zakazu. A zatem, jak wskazywano w cytowanej tu monografii „dla wykazania niepożądanego charakteru tego rodzaju praktyki ułaskawień, która nie jest przecież przez Radę Państwa uprawiana, trzeba się więc odwołać do merytorycznych,

¹⁹ Tak B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2015, s. 501. Por. także B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 678 i n.

²⁰ Tak L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2006, s. 199.

²¹ Por. A. Murzynowski, *Ułaskawienie w Polsce Ludowej*, Warszawa 1965, s. 128.

²² Tamże, s. 127.

nie zaś formalnoprawnych argumentów”²³. Powściągliwość Konstytucji PRL w regulowaniu stosowania prawa łaski nie może być zatem uznawana za przesłankę tezy, zgodnie z którą zastane pojęcie prawa łaski obejmuje abolicję indywidualną także – w świetle powoływanego stanowiska ówczesnej doktryny – z innych względów aniżeli jedynie przesłanki formalne. Według A. Murzynowskiego w świetle obowiązującej Konstytucji RP „brak jest niestety formalnych podstaw do uznania niedopuszczalności wydania aktu łaski w formie indywidualnej abolicji. Byłaby to jednak praktyka w demokratycznym państwie prawnym wysoce niepożądana, stanowiąc trudną do zaakceptowania ingerencję Prezydenta w dziedzinę kompetencji organów wymiaru sprawiedliwości, ścigających i orzekających o odpowiedzialności karnej sprawców przestępstw z przestrzeganiem zasady legalizmu”²⁴.

We współczesnej doktrynie prawa konstytucyjnego reprezentowany jest pogląd, że stosowanie prawa łaski jest prezydenckim uprawnieniem indywidualnym (prerogatywą osobistą), a Prezydent „nie jest w żaden sposób ograniczony w możliwości stosowania prawa łaski”, przy czym kompetencja ta jest związana „wyłącznie z głową państwa” i z tego powodu „jej realizacja (...) nie jest i nie może być kontrolowana”²⁵. Na osobisty charakter tej kompetencji Prezydenta zwraca uwagę P. Sarnecki²⁶. Prerogatywy Prezydenta to jego akty osobiste określające „zakres dopuszczalnego samodzielnego działania Prezydenta”²⁷.

W świetle Konstytucji RP stosowanie prawa łaski (art. 139 Konstytucji) jest aktem urzędowym Prezydenta, który to akt dla swej ważności nie wymaga podpisu premiera (art. 144 ust. 3 p. 18). Ustrojodawca zatem ukształtował prawo łaski w taki sposób, że wykluczył jakiegokolwiek uzależnienie wykonywania tej kompetencji przez Prezydenta od woli innych organów, czy to władzy wykonawczej, czy sądowniczej. To Prezydent stosuje prawo łaski, pozostałe organy państwowe powinny współdziałać z nim w tym zakresie, a Konstytucja RP „pozostawia Prezydentowi swobodę decydowania o ulaskawieniu”²⁸. Należy pamiętać, że za naruszenie Kon-

²³ Tamże, s. 128.

²⁴ Tak A. Murzynowski, *Refleksje na temat instytucji ulaskawienia w świetle aktualnego stanu prawnego*, [w:] A. Łopatka (red.), *Prawo. Społeczeństwo. Jednostka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Leszkowi Kubickiemu*, Warszawa 2003, s. 490.

²⁵ J. Boć (red.), *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, Wrocław 1998, s. 225. Por. także R. Piotrowski, *Stosowanie prawa łaski...*, s. 167.

²⁶ Por. P. Sarnecki, *Uwagi do art. 139*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja RP. Komentarz*, t. I, Warszawa 1999, s. 3.

²⁷ Tak Z. Witkowski (red.), *Prawo konstytucyjne*, Toruń 2002, s. 358.

²⁸ W. Skrzydło (red.), *Polskie prawo konstytucyjne*, Lublin 2003, s. 317.

stytucji lub ustawy przez akt stosowania prawa łaski Prezydent ponosi odpowiedzialność przed Trybunałem Stanu. Prawo łaski jest uważane za tradycyjne uprawnienie głowy państwa. Prezydent stosując je nie uczestniczy w wymiarze sprawiedliwości, ale „okazuje skazanemu miłosierdzie”²⁹. W literaturze podkreślono, że Prezydent stosując prawo łaski nie jest związany żadnymi przepisami określającymi przesłanki tego aktu, który nie wymaga uzasadnienia³⁰. Oznacza to „swobodę oceny Prezydenta, który podlega w tym względzie jedynie kontroli ze strony opinii publicznej”³¹.

Prawo łaski, o którym mowa w art. 139 Konstytucji, jest rozumiane w doktrynie prawa konstytucyjnego jako odnoszące się do skutków wyroku sądowego skoro polega ono na darowaniu „kary orzeczonej prawomocnym wyrokiem sądu”³², na tym, że głowa państwa ma prawo „ułaskawiać osoby skazane na jakąkolwiek karę”³³. Prawo to może dotyczyć „prawomocnych orzeczeń sądowych” i może „zostać orzeczone w stosunku do każdego skazanego”³⁴. Pozwala ono Prezydentowi „na darowanie lub złagodzenie kary każdej osobie prawomocnie skazanej wyrokiem sądu karnego, z wyłączeniem możliwości ułaskawienia osoby skazanej przez Trybunał Stanu”³⁵; prawo łaski „należy odróżnić” od aktów amnestii bądź abolicji, „bo są to akty o charakterze ogólnym (abstrakcyjnym) i jako takie mogą być podjęte tylko w formie ustawy, a więc przez parlament”³⁶.

Trudno byłoby zatem uznać, że – w świetle jednolitego stanowiska doktryny – zastane pojęcie prawa łaski jest rozumiane jako obejmujące abolicję indywidualną. W literaturze przedmiotu wskazano, że abolicja indywidualna „mieści się w pojęciu prawa łaski nie będąc żadną jego nadzwyczajną postacią, stąd też nie wydaje się możliwe przyjęcie, że musi być ona konstytucyjnie jednoznacznie dopuszczona”³⁷; jednak

²⁹ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000, s. 184.

³⁰ B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2004, s. 613.

³¹ J. Ciapała, *Prezydent w systemie ustrojowym Polski 1989–1997*, Warszawa 1999, s. 308.

³² Tak W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 178.

³³ Tak P. Czarny, *Realizacja konstytucyjnych kompetencji Prezydenta RP w odniesieniu do sądów i Krajowej Rady Sądownictwa*, [w:] M. Grzybowski (red.), *System rządów Rzeczypospolitej Polskiej. Założenia konstytucyjne a praktyka ustrojowa*, Warszawa 2006, s. 87.

³⁴ Tak R. Balicki, *Uwagi do art. 139*, [w:] M. Haczowska (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 348.

³⁵ Tak L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne*, Warszawa 2015, s. 261.

³⁶ Tamże.

³⁷ Tak K. Kaczmarczyk-Kłak, *Prawo łaski w Polsce na tle porównawczym dawniej i współcześnie*, Rzeszów 2013, s. 337.

„formalna dopuszczalność abolicji indywidualnej, wynikająca z braku odmiennego zastrzeżenia, nie oznacza, że prawo łaski w tej formie może być wykonywane bez żadnych ograniczeń. Wynikają one bowiem z różnych uwarunkowań, także konstytucyjnych (...)”³⁸. Zarazem też brak precyzji ustawy zasadniczej pozwala Prezydentowi „na szerokie rozumienie jego kompetencji do stosowania prawa łaski”³⁹ i dysponowanie „pełnym prawem do okazania łaski”⁴⁰.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreślono, że ułaskawienie jest „szczególną instytucją prawa karnego procesowego, wyrazem swoistego aktu łaski okazanego skazanemu i indywidualizacji kary pozbawienia wolności. Jest to szansa dana sprawcy przestępstwa powrotu do społeczeństwa i darowania reszty kary”⁴¹. Istotne znaczenie ma fakt, że – zdaniem Trybunału – „przesłanką stosowania tego aktu łaski nie jest żadna z okoliczności podważających winę skazanego, czy też wysokość orzeczonej kary, lecz inne okoliczności (...), takie jak zachowanie skazanego po wydaniu wyroku, stan zdrowia, rozmiary wykonanej kary, naprawienie wyrządzonej szkody, inne szczególne wydarzenia”. W świetle tego stanowiska ułaskawienie jest możliwe dopiero po prawomocnym zakończeniu postępowania karnego.

W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego trudno jednak zaakceptować doktrynalny postulat „szerokiego rozumienia” kompetencji Prezydenta do stosowania prawa łaski i uznania, że obejmuje ono abolicję indywidualną. Byłoby to przecież równoznaczne z ustalaniem kompetencji konstytucyjnych w drodze domniemania, niezgodnym z art. 7 Konstytucji RP, który – zdaniem Trybunału Konstytucyjnego – „wyklucza domniemanie kompetencji organów konstytucyjnych”⁴². Na dorobek orzecznicy Trybunału składa się także przekonanie, że żadnej kompetencji „organu wyposażonego we władzę publiczną, w państwie prawnym nie można domniemywać, lecz w każdym wypadku znajdować musi wyraźną podstawę konstytucyjną, a przynajmniej ustawową. Odmienny pogląd pozostawałby w kolizji z konstytucyjną zasadą legalizmu, nakazującą wszystkim organom władzy i administracji państwowej działanie na podstawie przepisów prawa”⁴³. Pogląd ten znajduje pełne odniesienie do Prezydenta RP, odnajdującego w Konstytucji podstawę kompetencyjną do stosowania abolicji indywidualnej, zwłaszcza w kontekście istotnych rozbieżności w doktrynie dotyczących tej kwestii.

³⁸ Tamże.

³⁹ Tamże, s. 340.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Tak w uzasadnieniu postanowienia w sprawie o sygn. Ts 47/06.

⁴² Tak w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. P 11/02.

⁴³ Tak w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. K 4/95.

Według Trybunału Konstytucyjnego „kompetencję konstytucyjnego organu państwa stanowi upoważnienie takiego organu przez ustrojodawcę lub ustawodawcę do działania o sprecyzowanych przez prawo następstwach w przedmiotowo określonej sferze; podjęcie tego działania może być obowiązkiem prawnym bądź uprawnieniem danego organu”⁴⁴, przy czym „zadania centralnych organów konstytucyjnych wykonywane są przez wykorzystanie kompetencji zarówno konstytucyjnych jak i ustawowych, a nadto – wynikających z innych aktów powszechnie obowiązujących (ratyfikowanych umów międzynarodowych, a nawet – rozporządzeń)”⁴⁵.

W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego art. 7 Konstytucji „nakłada przede wszystkim na organy państwowe obowiązek działania zgodnie z obowiązującymi przepisami kompetencyjnymi”⁴⁶, stanowiąc dyrektywę „interpretacji przepisów kompetencyjnych w sposób ścisły i z odrzuceniem w odniesieniu do organów władzy publicznej zasady: co nie jest zakazane, jest dozwolone”⁴⁷. Wypada zatem odrzucić tego rodzaju interpretację w odniesieniu do ustalania treści sprawowania prawa łaski przez Prezydenta i uznać, że nie obejmuje ono abolicji indywidualnej, skoro jej związek z prawem łaski polega na braku zakazu ułaskawiania innych osób niż prawomocnie skazane.

Wydaje się, że orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wyklucza zaakceptowanie wykładni Konstytucji pozwalającej na dopuszczenie abolicji indywidualnej jako aktu łaski. Pozbawiałoby to przecież Konstytucję niezbędnej określoności wymaganej w demokratycznym państwie prawnym dla regulacji prawa do sądu, naruszając tym samym tożsamość ustawy zasadniczej. Ułaskawienie jest instytucją prawa karnego procesowego, mającego spełniać wymogi sprawiedliwej procedury. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego „w demokratycznym państwie prawnym regulacja postępowania sądowego musi spełniać wymóg określoności. Oznacza to, że przepisy ustawowe muszą odpowiadać kryteriom minimalnej zrozumiałości i precyzji językowej oraz zapewniać wystarczający stopień związania decyzji organów państwowych. Muszą one być tak zredagowane, aby jednostka mogła przewidzieć konsekwencje swoich postępowań, a także przewidzieć decyzje organów państwowych. Ustawy regulujące postępowanie sądowe muszą w szczególności w sposób precyzyjny normować prawa stron oraz zaskarżanie orzeczeń sądowych. Ustawa, która nie spełnia wymogu określoności w tym zakresie,

⁴⁴ Tak w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. Kpt 2/08.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tak w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. K 20/01.

⁴⁷ Tamże.

narusza prawo do sądu zagwarantowane w art. 45 Konstytucji”⁴⁸. Wymóg tak rozumianej określoności jako gwarancji prawa do sądu dotyczy także Konstytucji. Byłaby ona sprzeczna sama ze sobą, gdyby zaakceptowano pogląd, że kreuje niewyrażone w niej prawo do abolicji indywidualnej, ustalone w drodze domniemania kompetencji, opartego na wykładni możliwej dzięki aprobachie niektórych poglądów doktryny, identyfikujących zastane pojęcie prawa łaski.

W praktyce stosowania Konstytucji RP z 1997 r. Prezydent nie dokonywał abolicji indywidualnej. Jednakże w 2015 r. miało miejsce zastosowanie prawa łaski w postaci indywidualnego aktu abolicyjnego, na mocy którego nastąpiło „przebaczenie i puszczenie w niepamięć oraz umorzenie postępowania” wobec czterech osób skazanych nieprawomocnie⁴⁹.

Zróżnicowane i niejednoznaczne stanowisko doktryny w kwestii interpretacji konstytucyjnych podstaw ułaskawienia pozwala jednak na uznanie tego aktu Prezydenta za zgodny z ustawą zasadniczą pod warunkiem dalszego prowadzenia postępowania sądowego aż do uzyskania prawomocnego wyroku. Stosowanie prawa łaski w tej szczególnej postaci, jaką jest abolicja indywidualna, może być uznane za zgodne z Konstytucją, jeżeli jest rozumiane jako deklaracja Prezydenta zapowiadająca, że prawomocny wyrok w danej sprawie, niekorzystny dla oskarżonego, nie zostanie wykonany. Inaczej mówiąc, postępowanie sądowe toczy się dalej mimo aktu abolicji indywidualnej, która nie jest traktowana jako negatywna przesłanka procesowa, aczkolwiek wiadomo, że oskarżony nie poniesie kary, jeżeli taka zostanie orzeczona, a wyrok stanie się prawomocny.

Tego rodzaju interpretacji Konstytucji wymaga konieczność rozumienia zastanego pojęcia prawa łaski w sposób zgodny z jej zasadami i wartościami. Prezydent jest organem władzy wykonawczej (art. 10 ust. 2 Konstytucji), nie może zatem podejmować działań w obszarze władzy sądowniczej⁵⁰ ze względu na jej odrębność i niezależność od innych władz (art. 173 Konstytucji).

Trybunał Konstytucyjny wskazał, że zasada podziału władz zakłada szczególny sposób określenia stosunków między władzą sądowniczą a pozostałymi władzami. W stosunkach między władzą ustawodawczą a wykonawczą możliwe są różne formy wzajemnych oddziaływań i współpracy, dopuszcza się również istnienie obszaru, w którym kompetencje organów należących do obu władz „przecinają się” lub „nakładają”. Nato-

⁴⁸ Tak w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. P 11/02.

⁴⁹ Por. S. Waltoś, P. Hofmanski, *Proces karny...*, s. 582.

⁵⁰ Tamże.

miast relacje między władzą sądowniczą a pozostałymi muszą opierać się na zasadzie „separacji”. Koniecznym elementem zasady podziału władz są niezależność sądów i niezawisłość sędziów⁵¹.

Jak stwierdza Trybunał Konstytucyjny „tylko (...) wobec władzy sądowniczej „rozdzielenie” oznacza zarazem „separację”, gdyż do istoty wymiaru sprawiedliwości należy, by sprawowany był on wyłącznie przez sądy, a pozostałe władze nie mogły ingerować w te działania czy w nich uczestniczyć. Wynika to ze szczególnego powiązania władzy sądowniczej z ochroną praw jednostki (...)”⁵². Na tym tle należy rozważyć pogląd Trybunału, w myśl którego wprawdzie rozdzielone władze nie są tym samym niezależnymi od siebie elementami ustroju państwa i każda z nich powinna dysponować takimi instrumentami, które pozwalają jej powstrzymywać, hamować działania pozostałych, to jednak „mechanizm hamowania i równowagi, zakładający możliwość ingerencji w zakres władzy sądowniczej nie może dotyczyć niezawisłości sędziowskiej w zakresie sprawowania urzędu, a jakiegokolwiek wkraczanie w działanie i organizację władzy sądowniczej, w sferze nie objętej bezwzględną zasadą niezawisłości, może być dokonywane jedynie wyjątkowo i posiadać dostateczne uzasadnienie merytoryczne”⁵³.

Dotychczasowe orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego pozwala zatem uznać, że wkraczanie w działanie i organizację władzy sądowniczej, może być dokonywane wyjątkowo i powinno znajdować uzasadnienie w określonej wartości konstytucyjnej⁵⁴.

Tylko o sądach i trybunałach Konstytucja RP stanowi, że są one „władzą odrębną i niezależną od innych władz” (art. 173). „Odrębny” to „zupełnie inny, różny od innych, odmienny, swoisty”, a także „będący samodzielną całością, oddzielny, osobny”. „Niezależny” zaś to „nie będący zależnym od nikogo i niczego, podporządkowany nikomu i niczemu; sam o sobie decydujący; samodzielny, niezawisły”, oraz „nie podlegający czyjemuś wpływowi”⁵⁵.

Z punktu widzenia językowego, art. 173 Konstytucji w sposób jednoznaczny oddziela władzę sądowniczą od innych władz zakładając, że stanowi ona samodzielną całość. A zatem zasada podziału i równowagi władz wyrażona w art. 10 Konstytucji powinna być w odniesieniu do władzy sądowniczej rozumiana w taki sposób, by jej „odrębność i niezależność” była należycie respektowana. Argument, w myśl którego względ

⁵¹ Tak w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. K 8/99.

⁵² Tak w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. K 6/94.

⁵³ Tak w uzasadnieniu wyroku w sprawie K 12/03.

⁵⁴ Por. R. Piotrowski, *Władza sądownicza w Konstytucji RP*, „Krajowa Rada Sądownictwa” 2010, nr 1, s. 17 i n.

⁵⁵ Tak B. Dunaj (red.), *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1996, s. 616 i 664.

na zasadę równowagi władz przemawia za dopuszczeniem oddziaływania władzy ustawodawczej i wykonawczej na władzę sądowniczą wymaga analizy w kontekście konstytucyjnego wymogu zachowania odrębności i niezależności tej władzy. Oznacza to, że ingerencja władzy ustawodawczej i wykonawczej w sferę oddziaływania władzy sądowniczej możliwa jest jedynie w konstytucyjnie dopuszczonym zakresie. Ustanowiona w Konstytucji zasada podziału władz jest rozumiana w doktrynie i judykaturze jako konstytucyjny przejaw koncepcji domniemań kompetencyjnych, które nie mogą zostać przełamane przepisami ustaw zwykłych⁵⁶. Domniemanie kompetencyjne wynikające z art. 10 Konstytucji zostaje w odniesieniu do władzy Sądów i Trybunałów wzmocnione przez art. 173 Konstytucji. Nie może być ono przełamane przepisami zwykłej ustawy ani też w drodze wykładni Konstytucji⁵⁷.

Prawo łaski nie może zatem być interpretowane w oderwaniu od konstytucyjnych wyznaczników relacji między władzą wykonawczą a sądowniczą. Z tego punktu widzenia należy uznać abolicję indywidualną, rozumianą jako negatywna przesłanka procesowa, za trudną do pogodzenia z Konstytucją praktykę jej stosowania. Natomiast można zaakceptować w świetle Konstytucji takie rozumienie abolicji indywidualnej, które pozwala na dalsze prowadzenie postępowania, aczkolwiek ewentualny wyrok skazujący nie zostanie wykonany ze względu na dokonane ułaskawienie. Prezydent nie może przecież zablokować wymierzenia sprawiedliwości przez sąd ani zastąpić sądu, może jedynie spowodować, że wydany wyrok nie będzie skuteczny. Ułaskawienie w postaci tak rozumianej abolicji odnosi się do skutków wyroku, ale nie do rezultatów procesu toczącego się przed niezależnym sądem i niezawisłymi sędziami. Prezydent nie jest przecież sądem, nie ustala prawdy, nie orzeka o winie i karze, nie jest najwyższym sędzią decydującym dyskrecjonalnie o rozstrzygnięciu procesu karnego. Może jedynie uczynić bezskutecznym podlegający wykonaniu wyrok, ale nie może zmienić winnego w niewinnego ani wyłączyć domniemania niewinności, zgodnie z którym każdego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu. Ułaskawienie przed prawomocnym wyrokiem jest niezgodne z Konstytucją, ponieważ odbiera prawo do niewinności. Ten, kto korzysta z abolicji indywidualnej rozumianej jako negatywna

⁵⁶ Tak L. Garlicki, *Prawo konstytucyjne...*, s. 76.

⁵⁷ Por. R. Piotrowski, *Status ustrojowy sędziego a zakres i charakter zarządzeń nadzorczych*, [w:] R. Piotrowski (red.), *Pozycja ustrojowa sędziego*, Warszawa 2015, s. 166 i n.

przesłanka procesowa, traci wspomniane prawo, gwarantowane konstytucyjnie, ponieważ zamknięto mu drogę do ustalenia, że jest niewinny.

Za takim rozumieniem abolicji indywidualnej, które wymaga dalszego prowadzenia postępowania, nie zaś jego umorzenia, przemawia także art. 529 kodeksu postępowania karnego, w myśl którego wniesieniu i rozpoznaniu kasacji na korzyść oskarżonego nie stoi na przeszkodzie akt łaski. W świetle tego przepisu w przypadku wydania prawomocnego wyroku postępowanie sądowe może się toczyć mimo zastosowania prawa łaski⁵⁸.

Abolicja indywidualna jest trudna do pogodzenia z konstytucyjnie gwarantowanym prawem do sądu, które jest nie tylko prawem każdego do rozpatrzenia jego sprawy, lecz również prawem sądu do rozpatrywania spraw tego wymagających. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego „*wyrażona przez art. 10 Konstytucji zasada podziału władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej dotyczy przede wszystkim zachowania istotnych atrybutów każdej z tych władz. Takim atrybutem władzy sądowniczej jest, w jej segmencie sądowym, kompetencja do sprawowania wymiaru sprawiedliwości w celu realizacji przysługującego każdemu podmiotowego prawa do sądu (art. 45 Konstytucji)*”⁵⁹. Abolicja indywidualna pozbawia sądy prawa do sądenia, przysługującego im na mocy Konstytucji niezależnie od stanowiska Prezydenta, który nie może pozbawić wymiaru sprawiedliwości jego atrybutów. Nie może zatem stosować prawa łaski w taki sposób, który odbierałby sądowi zdolność sądenia. Prezydent może natomiast zadeklarować, że prawomocny wyrok nie zostanie wykonany, ponieważ w ten sposób nie odbiera władzy sądowniczej jej praw, a zarazem nie pozbawia możliwości wykonania obowiązków.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wyjaśniał w swym orzecznictwie, że „*na treść prawa do sądu składają się trzy uprawnienia, a mianowicie: prawo dostępu do sądu (prawo uruchomienia procedury), prawo do korzystania z rzetelnej procedury sądowej (zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności) oraz prawo do wyroku sądowego (prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia)*”⁶⁰. Prawo to może podlegać ograniczeniom na zasadach określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji, a więc ograniczeniom ustanawianym tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych

⁵⁸ Por. D. Świecki (red.), *Kodeks Postępowania Karnego, Komentarz*, t. II, Warszawa 2015, s. 468 i n. Por. także A. Sakowicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 1079.

⁵⁹ Tak w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. Kp 2/05.

⁶⁰ Tak przykładowo w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. P 9/01.

osób; ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Abolicja indywidualna, rozumiana jako negatywna przesłanka procesowa, jest takim ograniczeniem prawa do sądu, które nie znajduje podstawy w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Trudno uznać za dokonywane w ustawie to właśnie ograniczenie, skoro ma ono podstawę w dyskusyjnej wykładni zastanego pojęcia prawa łaski, nie zaś w tekście Konstytucji czy ustawy. Trudno też uznać za konieczną w demokratycznym państwie, a zatem zgodną z wymaganiami proporcjonalności, praktykę stosowania prawa łaski polegającą na naruszaniu konstytucyjnych zasad ustrojowych, w tym zasady podziału władz, zasady odrębności sądów i ich niezależności od innych władz. Wprawdzie abolicja indywidualna rozumiana jako negatywna przesłanka procesowa jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków, jeżeli należy do nich wykluczenie prawa do sądu ze względu na wybór preferencji dokonany dyskrecyjnie przez Prezydenta. Wbrew wymaganiom ustalonym w orzecznictwie⁶¹ Trybunału Konstytucyjnego nie jest to jednak regulacja niezbędna dla ochrony interesu publicznego, a jej efekty nie pozostają w proporcji do ciężaru, jaki nakłada odbierając domniemanie niewinności objętemu abolicją prowadzącą do umorzenia postępowania w konkretnej sprawie. Abolicja indywidualna jako negatywna przesłanka procesowa narusza istotę prawa do sądu nierozdzielnie związanego z uzyskaniem prawomocnego wyroku.

Prawo do sądu przysługuje każdemu, ale zarazem także społeczeństwu. Abolicja indywidualna nie pozbawia prawa do sądu – a więc do poznania prawdy sądowej – ani tego, przeciw komu postępowanie powinno się toczyć, ani społeczeństwa, pod warunkiem uznania, że ów akt nie blokuje procesu, ale jedynie uwalnia od skutków prawomocnego skazania. Prawo do sądu jest przecież współistotne prawu do prawdy, która w myśl wstępu do Konstytucji jest normatywną podstawą ustroju Rzeczypospolitej⁶². Ułaskawienie przed prawomocnym wyrokiem nie może uniemożliwiać ustalenia prawdy i przywrócenia równowagi społecznej naruszonej przez czyny, ze względu na które ma toczyć się postępowanie prawne. Istotą procesu karnego jest przecież ustalenie prawdy, nie zaś jedynie wykonanie wyroku skazującego. Dającą się pogodzić z Konstytucją abolicja indywidualna powinna oznaczać, że osoba, wobec której w ten sposób zastosowano prawo łaski, nie zostanie poddana karze niezależnie od prawomocnego wyroku. Inne rozumienie tego rodzaju abolicji wyłącza podanie działań władzy wykonawczej kontroli sądowej w sferze szczególnie

⁶¹ Tak w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. K 11/94.

⁶² Tak Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku w sprawie SK 13/05.

wrażliwej ze względu na potencjalne zagrożenia praw jednostki. Może się bowiem okazać, że naruszanie prawa przez dysponentów środków przymusu w rozmaitych jego postaciach nie będzie miało właściwego finału w sądzie, ponieważ Prezydent – według ustalonych przez siebie kryteriów – wyeliminuje tę ważną gwarancję praworządności. W doktrynie zwrócono uwagę na przydatność abolicji indywidualnej dla władzy ze względu na „szereg szczególnych okoliczności charakteryzujących funkcjonowanie tajnych współpracowników i funkcjonariuszy”⁶³. Wskazano także w tym kontekście na „obawę o ewentualne nadużycia instytucji prawa łaski stosowanej w tej szczególnej formie”⁶⁴, ponieważ „w pewnych okolicznościach może pojawić się ogromna pokusa «zduszenia» sprawy w zarodku, a przez to pozbawienie opinii publicznej dostępu do określonej wiedzy na temat np. korupcyjnych zachowań funkcjonariuszy publicznych”⁶⁵. Interesy polityczne rządzących mogą skłaniać do stosowania abolicji indywidualnej jako środka promującego naruszanie prawa wobec perspektywy bezkarności i tajności tego rodzaju praktyk. Z tego względu wykładnię Konstytucji dopuszczającą abolicję indywidualną jako negatywną przesłankę procesową należy uznać za trudną do pogodzenia z ustawą zasadniczą. Może ona bowiem prowadzić do nieproporcjonalnych rezultatów polegających na poświęceniu podstawowych wartości demokratycznego państwa prawnego, do których należy wykluczenie arbitralności w działaniu władzy publicznej, w imię wątpliwego konstytucyjnie zwiększenia sprawności działania tej władzy. Wstęp do Konstytucji RP wymaga od instytucji publicznych rzetelności i sprawności, nakazując traktowanie tych wartości jako równocennych, co nie pozwala na akceptację jednostronnego preferowania sprawności.

Prokonstytucyjna wykładnia ustawy zasadniczej nie pozwala na uznanie, że pojęcia zastane – takie, jak prawo łaski – mają blankietowy charakter i mogą być interpretowane w sposób formalistyczny, w oderwaniu od zasad i wartości konstytucyjnych. Nie sposób także przyjąć, że „ustawa zasadnicza celowo ogólnie określa kompetencję prezydenta do stosowania prawa łaski, tak aby zapewnić głowie państwa nieskrępowaną możliwość korzystania ze swego uprawnienia, i jako metodę wybrano właśnie skąpą regulację (...) dając tym samym wyraz przekonaniu, że głowa państwa winna dysponować pełnym prawem do okazania łaski”⁶⁶. Nawet jeśli taki byłby zamiar twórców Konstytucji, to nie ma on szans realizacji, skoro żadne z postanowień ustawy

⁶³ Por. B. Baran, *Prawo łaski...*, s. 320. Por. także R. Netczuk, *Tajny współpracownik policji na tle prawnoporównawczym*, Katowice 2006, s. 116 i n.

⁶⁴ Por. B. Baran, *Prawo łaski...*, s. 320.

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Por. K. Kaczmarczyk-Klak, *Prawo łaski...*, s. 340.

zasadniczej nie może być interpretowane w oderwaniu od pozostałych, a tym bardziej wbrew pozostałym. A taka właśnie wykładnia jest niezbędna, by uznać, że Prezydent może stosować prawo łaski niezgodnie z zasadami i wartościami konstytucyjnymi. Spory prawne o stosowanie prawa łaski są w istocie sporami o stosowanie Konstytucji, które powinno być oparte na dążeniu do respektowania jej charakteru jako najwyższego prawa Rzeczypospolitej. Wykładnia Konstytucji nie może uzasadniać praktyki zagrażającej tożsamości demokratycznego państwa prawnego, które ta Konstytucja ustanawia.

STRESZCZENIE

Polska Konstytucja stanowi – w artykule 139 – że prezydent Rzeczypospolitej „korzysta z prawa łaski”. Dokładne znaczenie tego prawa oraz charakteru i zakresu działań podejmowanych przez prezydenta nie są zdefiniowane w ustawie zasadniczej, choć rozumienie „prawa przebaczenia”, nie może jednak prowadzić do niezgodnej z konstytucją wykładni Konstytucji. Prokonstytucyjna wykładnia ustawy zasadniczej nie pozwala na uznanie, że pojęcia zastane – takie, jak prawo łaski – mają blankietowy charakter i mogą być interpretowane w sposób formalistyczny, w oderwaniu od zasad i wartości konstytucyjnych. Spory prawne o stosowanie prawa łaski są w istocie sporami o stosowanie Konstytucji, które powinno być oparte na dążeniu do respektowania jej charakteru jako najwyższego prawa Rzeczypospolitej.

Ryszard Piotrowski

THE PRESIDENTIAL POWER OF PARDON

The Polish Constitution provides – in its Article 139 – that the President of the Republic “exercises the right of pardon”. The exact meaning of this right and the nature and extent of the activities to be undertaken by the President are not defined in the basic law, though.

One’s understanding of the “right of pardon”, however, must not lead to results that produce an unconstitutional interpretation of the Constitution – and this, I believe, is the case with the interpretation to the effect that the exercise of the right of pardon extends beyond the pardoning itself, i.e. absolving a lawfully convicted person of the punishment meted out to them and of other effects of punishment, and that it also permits individual abolition, i.e. exempting the person concerned from responsibility, thus making criminal proceedings impossible. The President is part

of the executive branch of government, and his competences in respect of blocking criminal proceedings must not rest on presumption. Under the Constitution, courts are independent and separate from other branches of government.

But there are grounds to interpret the right of pardon, referred to in Article 139 of the Constitution, as encompassing limited individual abolition, where the President exempts a person under a criminal proceeding from the outcome of this proceeding (i.e. a lawful sentence, no longer subject to appeal), but where courts are not exempt from their constitutional responsibilities and where there is no demolishing of the right to fair trial – which in fact is the right to seek the truth, enjoyed by everybody, including the society and the court itself. The criminal trial of a person under individual abolition should be crowned with the passing of a lawful sentence, no longer subject to appeal – but in this case a guilty sentence would not be enforced, because of the right of pardon having been granted prior to the passing of the sentence.

Legal disputes over exercise of the right of pardon are, in fact, disputes over application of the Constitution – and this application should be founded on respect for the Constitution as the basic law of the Republic of Poland. An interpretation of the Constitution must not justify practices that threaten the democratic identity of a state governed by the rule of law, such state having been proclaimed by the Constitution itself.

KEY WORDS: *Constitution, right of pardon, rule of law, criminal proceedings, President of the Republic, individual abolition, right to fair trial*

Bibliografia

Balicki R., *Uwagi do art. 139*, [w:] M. Haczkowska (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2014.

Banaszak B., *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2015.

Baran B., *Prawo łaski w polskim systemie prawnym na tle powszechnym*, Sosnowiec 2011.

Boć J. (red.), *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, Wrocław 1998.

Chorażewska B., *Model prezydentury w praktyce politycznej po wejściu w życie Konstytucji RP z 1997 r.*, Warszawa 2008.

Ciapała J., *Prezydent w systemie ustrojowym Polski 1989–1997*, Warszawa 1999.

Czarny P., *Realizacja konstytucyjnych kompetencji Prezydenta RP w odniesieniu do sądów i Krajowej Rady Sądownictwa*, [w:] M. Grzybowski (red.), *System rządów Rzeczypospolitej Polskiej. Założenia konstytucyjne a praktyka ustrojowa*, Warszawa 2006.

- Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2006.
- Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne*, Warszawa 2015.
- Górecki D., *Polskie prawo konstytucyjne*, Warszawa 2015.
- Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 2005.
- Kaczmarczyk-Kłak K., *Prawo łaski w Polsce na tle porównawczym dawniej i współcześnie*, Rzeszów 2013.
- Ławniczak A., *Pozycja ustrojowa władzy sądowniczej w Konstytucji RP*, [w:] M. Jabłoński, S. Jarosz-Żukowska (red.), *Konstytucyjny model władzy sądowniczej w Polsce – wybrane problemy*, Wrocław 2013.
- Murzynowski A., *Refleksje na temat instytucji ulaskawienia w świetle aktualnego stanu prawnego*, [w:] A. Łopatka (red.), *Prawo. Społeczeństwo. Jednostka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Leszkowi Kubickiemu*, Warszawa 2003.
- Murzynowski A., *Ulaskawienie w Polsce Ludowej*, Warszawa 1965.
- Piotrowski R., *Status ustrojowy sędziego a zakres i charakter zarządzeń nadzorczych*, [w:] R. Piotrowski (red.), *Pozycja ustrojowa sędziego*, Warszawa 2015.
- Piotrowski R., *Stosowanie prawa łaski w świetle Konstytucji RP*, „*Studia Iuridica*” 2006, nr 45.
- Piotrowski R., *Władza sądownicza w Konstytucji RP*, „*Krajowa Rada Sądownictwa*” 2010, nr 1.
- Rogoziński P., *Instytucja ulaskawienia w prawie polskim*, Warszawa 2009.
- Sakowicz A., (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2015.
- Sarnecki P., *Uwagi do art. 139*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja RP. Komentarz*, t. I, Warszawa 1999.
- Skrzydło W. (red.), *Polskie prawo konstytucyjne*, Lublin 2003.
- Snitko-Pleszko M., *Instytucja ulaskawienia*, „*Państwo i Prawo*” 2007, nr 1.
- Stefański R.A., *Ulaskawienie w nowych uregulowaniach*, „*Prokuratura i Prawo*” 1997, nr 9.
- Świecki D. (red.), *Kodeks Postępowania Karnego, Komentarz*, t. II, Warszawa 2015.
- Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016.
- Wilk L., *Prawo łaski a sprawiedliwość karania – refleksja filozoficznoprawna*, „*Problemy prawa karnego*” 2000, nr 23.
- Winczorek P., *Komentarz do Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000.
- Witkowski Z. (red.), *Prawo konstytucyjne*, Toruń 2002.